

KURJER WIECZORNY

Nr. 146.

ŁÓDŹ

Rok II.

Cena numeru pojedyncz. 30 mk.

Sobota 1 lipca 1922 r.

Adres Redakcji i Administracji
Piotrkowska 106. :: Telefon 199.

PRENUMERATA: w Łodzi z odroczaniem
sytyla pocztową wynosi
755 mk. miesięcznie
OGŁOSZENIA: za wiersz nonparelowy
1 strona i w tygodniu
mk. 150.—, nekrologi mk. 100.—, zwykłe
(po teście) mk. 80.—
Zamieszczenie o 50 i 100 proc. drożej.

Dokąd pójść??

Kino „Luna“
Dziś II seria (ostatnia)
„INDYJSKIEGO GROBOWCA“
pod tyt. 440-3
„Tygrys z Eschnapura“

Warszawa.

(Telef. od nasz. koresp.)

Pożegnanie p. Narutowicza w min. robót publicznych.

Dziś o godz. 10 zrana w sali konferencyjnej min. robót publicznych p. min. Narutowicz przemówił do zgromadzonych urzędników, żegnając się z nimi serdecznie. Podkreślił, że jeżeli w ciągu 2-3 lat swego urzędowania nie osiągnął tych wszystkich rezultatów, do których dojść można było, to jest to skutkiem przedewszystkiem niezasobności skarbu polskiego. Podziękował dalej urzędnikom za dwuletnią pracę i oświadczył, że rozstaje się z nimi z żalem, idąc wbrew swojej woli na nową placówkę, jako korny sługa ojczyzny. W imieniu urzędników odpowiedział p. Narutowiczowi, dyrektor departamentu, p. Różański, wyrażając nadzieję, że być może przyjdzie jeszcze chwila, kiedy p. Narutowicz powróci do swojego resortu. O godz. 10 i pół zrana p. min. Narutowicz przybył do ministerstwa spraw zagranicznych i objął urzędowanie zapoznając się z urzędnikami.

Objęcie urzędowania przez p. A. Sliwińskiego.

Dzisiaj o godzinie 9 i pół rano przedstawieni zostali obejmującemu urzędowanie prezydentowi ministrów Arturowi Sliwińskiemu urzędnicy prezydium rady ministrów. W imieniu zebranych urzędników przywitał prezydenta dyrektor parlamentu Lechowicz, zapewniając nowego prezydenta, że ogół urzędników dołoży siły i starań, aby ulżyć rządowi w jego trudnej pracy. Prezydent Sliwiński podziękował za złożenie tego oświadczenia, poczem dyrektorowie trzech departamentów przedstawili prezydentowi wszystkich urzędników. (Pat.)

Oryginalny strejk.

Na tle nieporozumień między robotnikami a delegatami robotników (takiego powodu do strajku jeszcze u nas nie notowano), wybuchł onegdaj strejk w fabryce drożdżowo-gorzelnianej w Henrykowie pod Jablonną. Robotnicy stanęli z robotą i zażądali od zarządu fabryki wyjaśnienia czy delegaci brali od fabryki łapówki. Dotychczas wydano 6-ciu robotników w tej liczbie 4-ch delegatów. Robotnicy usposobieni są pokojowo i oświadczyli, że natychmiast wrócą do pracy o ile wszyscy łapownicy-delegaci zostaną ukarani.

Pijany poseł.

Prasa żydowska donosi, że na ul. Miodowej poseł Jan Barczewski zaczął kobietę, idącą w towarzystwie mężczyzny, przyciemniając rewolwerem. Wezwany policjant odmówił aresztowania B., stwierdzając, że ten jest posłem. Potem jednak, zjawili się inni policjanci, którzy posła B. odprowadzili do II komisariatu, gdzie stwierdzono, że poseł jest pijany i odebrano mu rewolwer. Sprawa o tożsamość toczy się będzie w nadchodzący poniedziałek w sądzie pokoju.

Koleje polskie na Górnym Śląsku

Niemieccy funkcjonariusze starają się utrudnić ruch kolejowy.

KATOWICE, 1 lipca (Pat). — Dyrekcja kolejowa w Katowicach komunikuje: Polskie koleje państwowe w obejmowaniu kolei górnośląskich zastały dwie zasadnicze trudności, uniemożliwiające prawidłowy ruch pociągów osobowych i towarowych. Przedewszystkiem na posterunkach zastano personel ruchu wprawdzie przeważnie tubylczy, jednak nie obznajmiony z temi posterunkami, gdyż dopiero w ostatniej chwili na nie przeniesiony. Pracę objęli tam prawie wszyscy pracownicy bez dostatecznej znajomości stosunków miejscowych i tylko dzięki gorliwości i wysiłkom personelu należy zawdzięczać, że intensywny ruch na kolejach górnośląskich nie uległ przerwie. W myśl umowy gnuśkiej P. K. P. odebrać miały w ciągu 6-ciu godzin 300 parowozów zdolnych i 130 niezdolnych do ruchu. Niemcy oddały tylko 179 parowozów miast 300. Do uruchomienia pociągów i utrzymania normalnego ruchu koniecznym było minimum 262 parowozów i tylko pracy i gorliwości funkcjonariuszy kolejowych zawdzięczać należy utrzymanie ruchu.

Gdy pomimo tych trudności począł się ruch pociągów ustalać, pewne objawy zdawały się wskazywać na celową pracę niemieckich funkcjonariuszy kolejowych, starających się ruch polskich kolei utrudnić.

Oprócz tego rozpoczął się nowy rodzaj trudności wstrzymujący ruch pociągów towarowych i wpływający przez to na regularność ruchu pociągów osobowych. Na podobne trudności napotkała dyrekcja kolejowa przy zapotrzebowaniu przez kopalnię węglarek. Zapotrzebowanie węglarek dla polskiej części G. Śląska prawie w całości pokryły niemieckie koleje państwowe.

Kopalnie zatem niemal w całości uzależniono od niemieckich kolei.

Zapotrzebowanie na 28 czerwca r. b. wynosiło 6,492 węglarek, kopalnie otrzymały zaledwie różnych węglarek 1,001. Zjawisko to stale się powtarza.

Sensacyjny zwrot w procesie eserów.

Obrońcy zrzekli się obrony.

MOSKWA, 1 lipca A. W.) Na ostatnim posiedzeniu trybunału w sprawie eserów, obrona oświadczyła, że uznaje dalszą swą pracę za bezcelową i prosi o zwolnienie jej od dalszego udziału w procesie. Trybunał po godzinnej naradzie odrzucił prośbę obrońców, motywując to tem, że obrońcy według prawodawstwa sowieckiego nie mają prawa zrzekać się obrony. Jednakże na ostatnim posiedzeniu trybunału obrońcy nie przybyli. Możliwe jest przymusowe sprowadzenie ich do sądu. (Szczegóły procesu na 2-iej stronie).

Debata budżetowa w parlamencie węgierskim.

BUDAPESZT, 1 lipca. (Pat). Węgierskie B. Kor. — W zgromadzeniu narodowym otworzona została dyskusja nad projektem budżetu prowizorycznego. Przy tej okazji premier hr. Bethlen wygłosił exposé w sprawie programu nowego rządu. Jedną z trosk rządu będzie zapewnienie spokoju wewnątrz kraju oraz dążenie do utrzymania harmonii politycznej, socjalnej i religijnej. Sytuacja ekonomiczna w kraju — mówił premier — jest niezwykle poważna i wymaga wysiłków wprost bohaterkich, aby uratować kraj od grożącej katastrofy.

Sytuacji tej nie wyratuje pożyczka zagraniczna, która zadecydowana została na konferencji gnuśkiej. Minister skarbu przedstawił szczegółowy program finansowy rządu.

Budżet finansowy na rok 1921/22 wykazuje deficyt ok. 12 miliardów koron. Przyszły budżet wykaże prawdopodobnie deficyt 16-miljardowy.

Aby przywrócić równowagę budżetu, trzeba będzie dokonać reformy całego systemu podatkowego. Zwiększenia bardzo znacznego podatków bezpośrednich od nieruchomości. W celu poczynienia koniecznych oszczędności państwo zredukowało ilość funkcjonariuszy państwowych. Jeżeli nie będziemy mogli dokonać sanacji finansów, to w ciągu 3, a najpóźniej 5 lat, grozi nam ponownie bolszewizm, a przynajmniej bankructwo.

Aresztowanie byłego komisarza 13 cyrkułu.

Wczoraj sprowadzono z kresów do Warszawy b. komisarza rosyjskiej policji 13 cyrkułu Gawryłowa z żoną i dwójkiem dzieci, który potajemnie przedostał się z sowieckiej na terytorium Rzeczypospolitej polskiej. W roku zeszłym pisma tutejsze podały wzmiankę o rzekomem rozstrzelaniu Gawryłowa przez bolszewików, tymczasem Gawryłow cały czas służył u bolszewików i teraz zaatakowany przez Polaków, przedostał się do Polski wraz z rodziną. Osadzono go w areszcie centralnym w celu odesłania z powrotem do Rosji.

Obława na czarnogieldziarzy

Wczoraj w godzinach po południowych silne oddziały policji dokonały rewizji w kilku mleczarniach na placu Teatralnym poszukując czarnogieldziarzy. Zaarrestowano w mleczarniach, jak również na ulicy kilkadziesiąt osób, które odprowadzono do ratusza. Część z nich natychmiast zwolniono. Osoby, przy których znaleziono obcą walutę zatrzymano.

Badanie cen.

Magistrat uchwalił zaangażować specjalnych kontrolerów dla badania cen artykułów pierwszej potrzeby. Jak się dowiadujemy na kontrolerów będą angażowani prze-ważnie studenci, odpowiednio przygotowani, aby zebrany materiał posiadał także naukową statystyczną wartość, gdyż obok osiągnięcia bardziej obiektywnego obrazu cen rynkowych chodzi także o uzyskanie materiału faktycznego, który będzie mógł służyć za podstawę do dalszego ulepszenia systemu badania wzrostu drożyzny.

Losowanie milionówki.

Wylosowany numer sprzedano w Łodzi.

WARSZAWA, 1 lipca (Pat). Na dzisiejszym ciągnięciu 4 i pół proc. państwowej loterii (milionówki) wylosowano numer 1357851.

Numer ten sprzedano w P. K. P. K. w Łodzi.

W stanie Lenina nastąpiło pogorszenie.

Znowu pogłoski o dyktoracie.

MOSKWA, 1 lipca. (A. W.) — Według ostatnich wiadomości w stanie zdrowia Lenina nastąpiło nowe pogorszenie. Na nowo mówi się o utworzeniu dyktoratu, do którego wejda: Bucharin (lewica), Kalinin (centrum), Zinowjew (centrum). Nowy dyktariat będzie uzależniony od WC i K-a.

Trochę żadnych szans na objęcie wybitniejszego stanowiska niema.

Pogrzeb Take Jonesa.

RZYM, 1 lipca (A. P.) Pogrzeb zmarłego tu nagle ministra rumuńskiego Take Jonesa odbył się przy napływie różnych delegacji, jako też i przedstawicieli państw zagranicznych, oraz władz miejscowych w kościele rosyjskim. — Złoty zwłoki ministra przewiezione zostaną do Bukaresztu.

Krwawe walki na ulicach Zabrze. Orgeschowcy przeciw wojskom francuskim.

KATOWICE, 1 lipca. Wczoraj pod wieczór wybuchły w Zabrze groźne rozruchy. Oddziały francuskie wyruszyły z koszar do parku koło huty Donnersmarka, gdzie orgeschowcy zgromadzili większe zapasy broni. Niebawem zaważyła na ulicach w południowej części miasta walka. Rozległy się strzały karabinowe i karabinów maszynowych. Słychać było raz po raz wybuchy granatów ręcznych i brzęk stłuczonych szyb. Na ulicach orgeschowcy porobili barykady, wojska francuskie wytoczyły samochody opancerzone i oczyściły kilka ulic, zamykając je u wylotu.

Według innych wersji powodem do wkroczenia wojska francuskiego było wydalenie z miasta rodzin polskich przez bandy niemieckie. Wszystkie sklepy i restauracje zamknięto. Ludność uciekała w popłochu. Skutkiem walki zginęło 20 Niemców i 2 żołnierzy francuskich. Ilość rannych wynosi przeszło 50 osób. Część robotników z huty Donnersmarka nie przybyła do pracy, obawiając się o życie.

Uwolnienie komunistów.

KRAKÓW, 1 lipca. Wczoraj w południe zakończone zostały rozprawy przeciw komunistom wyrokiem, uwalniającym wszystkich oskarżonych. Jest to już piąty z rzędu proces polityczny, który kończy się w ten sposób.

Konferencja angielskiej partii robotniczej.

EILWESE, 1 lipca. (Pat). Radjo. Konferencja angielskiej partii robotniczej w Edynburgu postanowiła włączyć do programu partii robotniczej zadanie uspołecznienia kopalń, własności ziemskich i kolei.

„Precz z mordercą“.

Tak powitano Helftericha. BERLIN, 1 lipca. (Pat). W. B. K. W „Reichstagu“ posłowie lewicy przyjęli Helftericha okrzykami: „Precz z mordercą!“.

Rumuńskie demonty.

BUKARESZT, 1 lipca. (Pat). — Ministerstwo spraw zagranicznych zaprzecza kategorycznie tendencyjnym pogłoskom, które się pojawiły na łamach prasy zagranicznej, jakoby na skutek porozumienia zawartego między rządami rumuńskim, jugosłowiańskim i greckim wojska Wrangla mają być przetranszokowane z Bułgarii do Dobrudży, Macedonii i Tracji.

Sytuacja w Dobrudży.

BUKARESZT, 1 lipca. (Pat). — Dowódca żandarmerji greckiej Stefanescu wziął udział w posiedzeniu rady ministrów i przedstawił sytuację w Dobrudży, domagając się dostarczenia posiłków wojskowych, celem zapobieżenia stałemu napadom komitadów bułgarskich. Rada ministrów przyjęła cały szereg wniosków, upoważniając ministrów spraw wewnętrznych i wojny do wykonania.

Encyklika papieska.

RZYM, 1 lipca (A. P.) Według informacji, zaciągniętych z kół watykańskich, odczyta papież jutro, w czwartek, w bazylice św. Piotra, nową swą encyklikę, dotyczącą praw kościoła katolickiego.

Znowu sprawa irlandzka.

Pojednanie z Irlandją okazuje się dla Anglii o wiele trudniejszym, niż mogło się wydawać przed niedawnym czasem.

Wprawdzie pakt, zawarty przez Lloyd George'a z ugodowcami irlandzkimi, został przyjęty przez parlament w Dublinie; co więcej, obecne cyry przyniosły zwolennikom ugody widoczną większość i przypisały o utratę mandatu kilku znanych przeciwników, między innymi głośną panią Markiewiczową, piastującą w rządzie dublińskim tę pracę. A jednak zwycięstwo wyborcze nie decyduje o postawie kraju, który podawemu znajduje się w stanie fermentu rewolucyjnego i ulega hasłom de Valey. W kraju znajduje się armia rewolucyjna, która nie składa broni i nie uznaje ugodowego rządu irlandzkiego w Dublinie. Tem mniej armia ta skłonna jest uznawać stan rzeczy, panujący w Ulsterze; to też oddziały jej ustawicznie wkraczają na terytorium tej prowincji i dopuszczają się czynów terrorystycznych względem panującej angielszczyzny.

Trudno odgadnąć, czy są to objawy przemijające, które ustąpią w niedalekiej przyszłości prądowi ugodowemu i pokojowemu, czy też oznaczają one dalszy ciąg walki o niepodległość Irlandji. W tym ostatnim wypadku Zielona Wyspa stałaby się klinem, wbitym w niezbyt skonsolidowaną całość imperjum brytyjskiego i zagrażającym jego przyszłości.

Są to zresztą dalsze perspektywy. Narazie zaostrezenie sprawy irlandzkiej może pociągnąć upadek obecnego gabinetu, który jest narażony w tym wypadku na ataki ze strony konserwatystów i liberałów. Zamordowanie marszałka Wilsona, który cieszył się wielkim wazaniem konserwatystów i uzyskał niedawno z Ulsteru mandat do parlamentu londyńskiego, wywołało w jego zachowawczych kołach tak wielkie wzburzenie, że gabinet zaledwie uniknął klęski. Zarzucano mu, iż nieopatrznie zniósł specjalną ochronę, która powinna była strzec bezpieczeństwa zamordowanego marszałka.

Na szczęście, dla Lloyd George'a udało się odroczyć rozprawy oraz głosowanie i tym sposobem on sam oraz jego gabinet wyszedł tym razem obronną ręką. Atoli położenie nie przestaje być drażliwym. Rząd irlandzki znajduje się w najtrudniejszej sytuacji, gdyż z jednej strony ma przed sobą rewolucyjną armję, która go ignoruje, a z drugiej — podlega naciskowi rządu londyńskiego, który domaga się od niego utrzymania porządku i zastosowania energicznych środków przeciw jego burzycielom oraz wrogom Wielkiej Brytanji. Zdaje się, iż jeżeli Lloyd George będzie zmuszony do wyboru, będzie wołał zerwać ze swymi konserwatywnymi sprzymierzeńcami niż z liberałami i nie wróci do kursu represji tudzież środków wojskowych, tak obficie stosowanych przed kilkunastu miesiącami.

Vigil.

Zesłanie redaktora.

PRAGA, 1 lipca (Russpress). Społeczeństwo słowackie niezmiernie jest poruszone faktem, że głównym redaktorem dziennika madziarskiego „Pragaj Madziar Girlap” został Bela Henryk, b. poseł madziarski i współpracownik węgierskiego dziennika szowinistycznego „Budapeszt Girlap”. Na skutek zabiegów sfer słowackich Bela Henryk nie otrzymał pozwolenia na pobyt w Czecho-Słowacji i będzie wysiedlony z granic.

Wrzenie w Niemczech.

Odezwy przywódców partii prawicowych. — O usunięcie statutu Wilhelma z parlamentu Rzeszy.

BERLIN, 1 lipca (A. P.) — Przewodniczący narodowej partii ludowej, dr. Hergt, wydał odezwę do wszystkich członków tej partji, w której wskazuje na niebezpieczeństwo, jakie zagraża obecnie w Niemczech wszystkim partjom prawicowym. Hergt, wzywając zorganizowanych członków partji, aby nie dali się unieść słusznemu oburzeniu i nie rozpoczęli jakiegokolwiek nierozważnej akcji. Członkowie partji tej mają protestować przeciwko każdemu bezprawiu i walczyć spokojnie wszelkimi środkami przeciwko zakusom partji lewicowych, które zmierzają do wywołania w Niemczech wojny domowej.

Podobną odezwę wydał również zarząd niemieckich Kriegervereinów. Odezwa ta kończy się słowami: „Wzywamy was, miliony druhów organizacji wojskowych! Zachowujcie spokój i równowagę, nie wydawajcie przedwczesnych i lekkomyślnych sądów. Gaście wybuchające obecnie a tak groźne skry. Miejcie zrozumienie dla zdań i pojęć waszych współobywateli, a przedewszystkiem zajmijcie stanowisko pośredniczące między zwalczającymi się partjami. Wzywamy was ponadto, abyście przy urządzaniu jakichkolwiek uroczystości czy manifestacji zachowali nadzwyczajną ostrożność.

DREZNO, 1 lipca (A. P.) — Aresztowany tutaj i przez kilka godzin przesłuchiwany na zlecenie rządu saskiego generał Märcker, co do którego żywiono podejrzenie, że stoi na czele ruchu monarchistycznego, został wypuszczony na wolność, gdyż nie można mu było dowieść zarzucanego przestępstwa.

MONACHJUM, 1 lipca (A. P.) — Znany przywódca bawarskiej. Einwohn. Escher, przybył do Bersberga pod Monachjum i wygłosił tam wobec młodzieży organizacji prawicowych wielką patryjotyczną mowę, w której wskazywał na powagę chwili w Niemczech i konieczność stania na straży w przededniu wielkich walk bratobójczych, które zapewne w najbliższych dniach rozegrają się w Niemczech.

Stan polskich kolei.

Jakie będą wybudowane nowe linje.

Ogólna długość linji kolejowych na obszarze Rzeczypospolitej polskiej wynosi 16443 km. toru normalnego i około 3000 km. wąskotorowych, tabor zaś kolejowy stanowi 79500 wag. towarowych, 9900 osobowych, oraz 4132 parowozy.

W chwili obecnej są już na ukończeniu linje normalno-torowe Łódź — Kutno — Płock i Nasielsk — Sierpc — Płock. Podjęto już kroki w sprawie budowy linji Czersk — Liniewo.

W związku z przejęciem przyznanej Polsce części Górnego Śląska, w opracowaniu są obecnie projekty budowy nowych linji, w celu ominięcia stacji węzłowych, pozostawionych po tamtej stronie granicy.

Projektowane są linje: Huta Bismarka — Kochłowice, Brzezina — Bluszczyce, oraz linja Warszowiec — Chybi, dla połączenia Śląska z linją Dziedzię — Kraków. Ministerjum kolei pragnie podjąć prace

BERLIN, 1 lipca (A. P.) — Związek narodowo - uświadomionych żołnierzy niemieckich ogłasza długi protest przeciwko posadzeniu go o współudział w zamordowaniu Rathenau'a i wzywa wszystkich swoich członków, ażeby w tych ciężkich chwilach, które obecnie nawiedziły Niemcy, trwali wiernie przy sztandarze nacjonalistycznym i nie dali się sprowokować. Protest ten kończy się słowami: Cokolwiek się stanie jeszcze, trwajcie wiernie i stojcie niezruszenie jak mur.

BERLIN, 1 lipca (A. P.) — Frakcje lewicowe parlamentu niemieckiego postawiły wniosek, ażeby z kuluarów parlamentu usunąć natychmiast marmurową statwę cesarza Wilhelma I. Jednocześnie postawiono wniosek usunięcia koron cesarskich z drzewców, na których wywieszano chorągwie na parlamentcie. Koszta usunięcia tego wynosić będą 32.500 marek. Znamienne, że na posiedzenie, podczas którego omawiano tę sprawę, nie zaproszono wogóle posłów frakcji nacjonalistycznych. Nacjonałści wnieśli z tego powodu u marszałka parlamentu energiczny protest.

BERLIN, 1 lipca (A. P.) — Niemiecka prasa prawicowa protestuje przeciwko dokonywanym w ostatnich dniach rewizjom w ubikacjach związków prawicowych i mieszkaniach wielkich patryjotów niemieckich, przyczem wskazuje na możliwość dokonania mordu na zlecenie partji skrajnie lewicowych, które chciały w ten sposób sprowokować rząd niemiecki.

MALBORG, 1 lipca (A. P.) — Wobec zakazu zgromadzeń tajnych niemieckich organizacji zdobył się tutaj niemiecko-narodowy Schutz & Trutzbund na nowy sposób i odraczając pozornie wyznaczone na niedzielę zebranie, rozesłał prywatne zaproszenia na prywatną pogadankę w gmachu strzelnicy. W prywatnej pogadance tej omawiano sprawę obecnej sytuacji politycznej w Niemczech i zakreślano plany przyszłej walki, którą staczać będą partje prawicowe z lewicą.

Odośne kredyty przyznane być muszą w markach niemieckich.

W Gdańsku rozpoczęto już prace, w celu powiększenia ilości torów w porcie. Prace te są niezbędne, by zwiększyć zdolność tranzytową Gdańska.

Dla Polski mają one znaczenie nie tylko gospodarcze, ale i polityczne.

Brak kapitałów i kredytów, a jak wiadomo budownictwo kolejowe wymaga w chwili obecnej olbrzymich nakładów, uniemożliwia prowadzenie na większą skalę rozbudowy skapej stosunkowo (szczególniej w b. zaborze rosyjskim) sieci kolejowej polskiej. Dlatego też nawet mogistrale, jak np. Warszawa — Radom, któreby znakomicie skróciła linję Warszawa — Kraków, muszą narazie pozostać w sferze projektów.

Proces eserów.

Przemówienia obrońców. — Sędziowie, którzy demonstrowali. — Oświadczenie Krylenki. — Depesze niemieckich związków zawodowych do rządu bolszewickiego. — Co powiedział Vandervelde.

MOSKWA, 1 lipca (A. P.) — Obrońca pierwszej grupy oskarżonych eserów Murawiew postawił wniosek o odroczenie posiedzeń trybunału rewolucyjnego, ponieważ w dniu 20-tym czerwca dopuszczono do demonstracji i do wiecu w sali rozpraw sądowych przy udziale samych sędziów. Rozprawy mogą się według Murawiewa odbywać li tylko przy zupełnie nowym składzie sędziów i po obraniu nowego prokuratora. Po Murawiewie przemawiał oskarżony socjalrewolucjonista Gendelmann, który powiedział m. i.:

Demonstracje na ulicach Moskwy i w sali sądowej wykazują, że wdrożony przeciwko nam proces ma charakter czysto polityczny. Partję socjalrewolucyjną może osądzić li tylko klasa robotnicza, międzynarodowy proletariąt oraz historia.

Wiemy, że już zapadła decyzja co do naszego losu. Pomimo to pozostaniemy aż do końca przed sądem.

Prokurator Krylenko starał się w długich wywodach usprawiedliwić stanowisko sądu w dniu 20-y czerwca, i oświadczył, że formalnie nie przewiduje sądu coprawda dopuszczenia delegacji do sądu, ale według zasad i istoty sądowności rewolucyjnej odpowiada to zupełnie duchowi republiki sowieckiej. Krylenko zaznaczył jednocześnie, że sowieci nigdy się nie zobowiązali do niewydania na oskarżonych wyroku śmierci.

RYGA, 1 lipca (A. P.). Docho- dzi tutaj wiadomość z Moskwy, że przed trybunałem, w którym rozgrywa się proces przeciwko oskarżonym eserom, gromadzą się tłumy wzburzonych o sprowokowanych specjalnie robotników bolszewickich, którzy domagają się natychmiastowego wydania im oskarżonych celem dokonania samosądu i zlinczowania ich na miejscu.

Zycie oskarżonych jest w największym niebezpieczeństwie.

BERLIN, 1 lipca (A. P.). Wszystkie partje lewicowe oraz lewicowe związki zawodowe niemieckie wystąpiły w ostatniej chwili na ręce rządu bolszewickiego telegram wzywający go, ażeby nie dał się powodować nawoływaniu tłumów ulicznych i otoczył strażą oskarżonych eserów, a przedewszystkiem, ażeby nie dopuścił do skazania ich na śmierć.

BRUKSELA, 1 lipca (A. P.). — Obrońca eserów Vandervelde, który przybył tutaj z Moskwy dnia 26-go czerwca, przyjął na posłuchanie kilku dziennikarzy belgijskich, do których powiedział m. i. co następuje:

Nie sądzicie Panowie, że powracam z jakiejś przyjemnej wycieczki. Nie macie pojęcia jak trudno jest żyć w kraju, w którym nie uznaje się ani swobody prasy ani wolności zdania, gdzie ustawicznie się jest śledzony, podejrzewany i otoczony atmosferą najbardziej wroga pod pozorem form kurtuazyjnych.

Kontrast pomiędzy tonem, jaki zajmuje prasa bolszewicka a rozmowami prywatnymi z komisarzami, którzy wdają się w przyjacielskie pogawędki, i ofiarują papierosa, jest ogromny.

Podczas przerwy w rozprawach dawano nam jeść w celach więziennych razem z oskarżonymi, ale nie było nam wolno do nich przemawiać, według Vandervelda grozi eserom kara śmierci.

Z Rosji.

Bolszewizm w cerkwi.

„Nakanunje” przytacza następującą wiadomość, którą podajemy w całości: „W dniu 14 czerwca zakończył się w Kijowie zjazd autokefalne cerkwi ukraińskiej. W zjeździe brali udział biskupi całej Ukrainy z metropolitą Lipkowskim na czele, a także przedstawiciele niektórych diecezji (parafianie). Zjazd trwał przez cztery dni; wyrażono na nim radość z powodu usunięcia patriarchy Tichona i rozkładu w cerkwi prawosławnej. Grupa duchownych z Zadorożnym na czele wystąpiła z żądaniem, aby w księgach liturgicznych i modlitwach usunąć wyrażenie „rab Boży” i „Gospod Bog”, jako pochodzące od wyrazu „Gospodin” i zastąpić je wyrazami „brat”, „syn” i „ojciec”. Niema teraz niewolnictwa — twierdził duchowny Zadorożny — i używanie słowa „rab” w wolnej republice socjalistycznej jest hańbą. Większością głosów uchwalono pozostawienie wszystkiego po dawnemu.

Kiedy podczas głosowania kandydatów na biskupów przyjdzie zjazdowi żądało biografii kandydatów, okazało się, że byli to przeważnie właściciele ziemscy, szlachta i kupcy. Wniosek Zadorożnego w sprawie zamknięcia klasztorów zjazd odrzucił po kontrrewolucyjnym wystąpieniu byłego prezesa ministrów rządu Petlury, s-dem. Czechońskiego. Odrzucono również wniosek grupy duchownych, którzy proponowali wprowadzenia święta dnia 1 maja, jako święta wolności.

Lenin w Liwadji.

„Ruł” komunikuje, że na zalecenie lekarzy Lenin wyjeżdża wkrótce z Moskwy do Liwadji.

Konferencja premierów.

BERLIN, 1 lipca (Russpress). W dniu 2 czerwca r. b. odbyła się w Berlinie konferencja premierów wchodzących w skład Rzeszy niemieckiej.

Mysz w piwie.

W warszawskim „Kurjerze” czytamy:

„Zgola niestychany wypadek zdarzył się jednemu z czytelników „Kurjera”.

Informator nasz [wstąpił onegdaj do restauracji p. Nowosielskiego na Pradze przy ul. Środkowej 32 i zażądał butelki piwa eksportowego, które zwykły jest pijać stale.

Gdy po wypiciu dwu szklanek chciał nalać sobie trzecią, zauważył ku swemu osłupieniu i awersji, że w szyjkę butelki podpiętną wraz z piwem — mysz.

Butelkę wraz z zawartością informator nasz zabrał z sobą i zwrócił się do XIX komisariatu Policji Państwowej w celu wystąpienia władz w tej sprawie.

Niestychany ten wypadek, po którym każdy w swej butelce z powodzeniem może poszukiwać jakiegos okazu zoologicznego, ma też smutną swoją stronę: poprostu zagraża zdrowiu i życiu.

Nasz informator natychmiast po wypiciu dwu szklanek poczuł się bardzo niedobrze, tak że onegdajszego dzień przeleżał w gorączce cierpiąc na zaburzenia żołądka, mdłości i dolegliwy ból głowy.

Gorączka nie ustąpiła do dnia dzisiejszego. Nie ulega wątpliwości, że mamy do czynienia z zatruciem, którego skutków narazie przewidzieć nie można.

Nie da się bowiem ustalić w jakim stopniu rozkładu znajdowała się mysz, jak również trudno sprawdzić, kiedy butelka wyszła z browaru.

Władze nasze, zarówno sanitarne, jak policyjne, zbadają niewątpliwie jakie stosunki panują w browarze Haberbuscha i Schielego i ustalać kto jest odpowiedzialny za podobny objaw niechlujstwa, opieszałości i zbrodnictwa lekceważenia życia konsumentów.

FELIETON.

„Orang nach Zoppot“.

Fabrykant jeszcze przedwojenny i patrycjusz staromiejski, wzbogacony na wojennym szmuglu i pasku; ci już dawno z „hige—lifu” i, ci dopiero „chaje—laju”; te które cel życia widzą w przesiadywaniu w „Louvrze” i u „Szaniawskiego” i, te, które tylko sprzedają wodę sodową w budkach drewnianych; damy filantropijno-dobroczynne o złotych zębach, bujnych utlenionem owłosienia najlepszego gatunku i gutaperkowych nosach—i najwzwyższające babszyle rozplodzone w pospolitych perukach i złotem użebieniu; eleganckie samce w monoklach, lakierach i niebieskiej krwi o ręciovym odcieniu w szlachetnych żyłach i opasie rzezaki w białych kamizelkach i wymanucowanych paznokciach, w których znajduje się istna kopalnia brudu; kokoty w dekoltach i jedwabiach sprzedające się, w obcej walucie i zospolite, zarejestrowane i meldujące się „cmy nocne”, stare, wysuszone tabetki pierniczkowe i pijani radością życia akademicy — cała ta czcieda wyje już od miesiąca we wszystkich tonacjach wszystkich lokalnych zarogonów:

— Zoppoty!
— Sobota!
— Zoppot!
— Copocic!
— Czy już pani ma mieszkanie? Bo ja mam — akurat na przeciwko kasyna. Co za centrum!...

— Adolku! Pamiętaj moje kochanie! Tylko uważaj na morzu na wieloryby!...

— Różecko!... Daj mi słowo honoru, że w familjenbadzie nie będziesz się kapać!... Z twoimi nerwami jeszcze możesz dostać morskiej choroby!...

— Ignasiu!... Przysięgnij mi, że twoja noga nie przestąpi progu kasyna!... Jeszcze przegrasz tak ciężko zapracowane w zeszłym roku miliony. Ta „roletka” to dobra dla paskarzy!...

— Słyszala pani w Zoppotach od rana do wieczora i od wieczora do rana tylko się tańczy!... Na śniadanie się tańczy, na obiad się tańczy, na kolację się tańczy!... W antraktach daje się do oglądania na plaży lub w kasynie, gra się „baccarata”!...

— Mój kuzyn wczoraj wrócił!... Cała Łódź!... powiedziałam pani literalnie cała Łódź!... Jak człowiek wychodzi na Dancigerstrasse, to zupełnie na wrażenie, że znajduje się na Piotrkowskiej, a ściślej mówiąc — na Nowowiejskiej!...

...Julek mówi, że na plaży może oglądać łódzianki z wszystkimi szczegółami i szczegółikami. Chyba bardziej rozebrane, niż na maskaradach być nie mogą. Technicznie to jest zbyt trudne do uskutecznienia!...

— Co? Pan nie jedzie do Zoppot?... Pan siedzi w mieście?... Ależ pan jest reakcjonista!... Pan postępuje niepostępowo!...

Czy państwo już daninę zapłacił? Czy panowie czasem nie narzekają, że robotnicy stawiają niemożliwe zadania? Czy szanowne towarzystwo nie biada, że w Polsce żyć nie można?... Zdaje się, że niektórzy z drogiej gości narzekają na złe czasy?... Ktoś tam krzyczy, że przy takich podatkach będziemy musieli pozamykać fabryki!... A pani dobrodziejka narzeka, że, jak się cały rok nic nie robiło, to teraz trzeba sumiennie odpocząć, aby nabrać sił do przyszłego sezonu!...

W. Lak.

Monarchiści na Węgrzech.

BERLIN, 1 lipca (Russpress). „Rul” komunikuje, że w Budapeszcie odbyła się narada monarchistów, w której mieli wziąć udział: Biskupski, Poltawiecki, Ostranica i red. dziennika monarchistycznego w Monachium „Aufbau”, Szeibner Richter.

CO DZIEN NIESIE?

LIPIEC

1

SOBOTA

Dziś: N. Kr. J. Chryst.
Jutro: Nawiedz N.M.P.

Wschód sł. o g. 3.19.
Zachód sł. o g. 8.00
Wschód ks. 11.17 r.
Zachód o g. 11.19 w.
Długość dnia g. 16.41.
Ubyło dnia m. 4

Od wydawnictwa.

Podwyższając w swoim czasie cenę egzemplarza „Kurjera Wieczornego” zaznaczaliśmy, że cena 25 mkp. nie odpowiada nawet w przybliżeniu rzeczywistym kosztom wydawnictwa i że, wobec tego, nie wyklucza możliwości dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty. Obawy nasze, niestety, okazały się słuszne.

W ostatnim miesiącu nastąpiło znowu bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, a rosnąca wciąż drożyzna artykułów pierwszej potrzeby spowodowała znaczny wzrost wszelkich innych wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników. Wytworzyły się ponownie bardzo ciężkie warunki, które zmuszają do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Dzienniki w innych miastach uczyniły to już wcześniej. Obecnie muszą uczynić to i pisma łódzkie, w każdym razie te z pośród nich, które pragną dobrze spełniać swe obowiązki względem czytelników.

Z dniem dzisiejszym cena pojedynczego egzemplarza „Kurjera Wieczornego” wynosić będzie

mkp. 30.

Odpowiednio do tej podwyżki uregulowaną zostaje cena abonamentu.

W sprawie budynków szkolnych.

Minister Wyzn. Relig. i Ośw. Publ. wydał, na podstawie ustawy z d. 17 lutego r. b. o budowie publicznych szkół powszechnych rozporządzenie w sprawie wymiarów i liczby pomieszczeń w budynkach publicznych szkół powszechnych.

W myśl rozporządzenia — budynki szkół powszechnych winny posiadać oprócz niezbędnych przedmiotów i klatek schodowych, pomieszczenie szkolne według określonych wymiarów.

Pomieszczenia dla oddziałów równoległych może zawierać tylko budynek szkoły siedmioklasowej; liczba oddziałów równoległych nie może przekraczać sześciu.

W jednym budynku szkolnym mogą się mieścić najwyżej dwie oddzielne szkoły siedmioklasowe, sala gimnastyczna, natryski i kuchnia do nauki gospodarstwa domowego mogą być wspólne dla obu szkół.

Powierzchnia podłogi izby szkolnej nie może wynosić mniej niż 42 m. kw., a nie więcej niż 60 m. kw. W szkole czteroklasowej dwie izby szkolne a w szkole pięcioklasowej jedna winny być większe od pozostałych.

Gmina wiejska winna równocześnie z budynkiem szkolnym budować mieszkania dla nauczycieli, jeżeli nie może zapewnić nauczycielom odpowiednich mieszkań w inny sposób. W razie uznanej przez władze szkolne konieczności mają budować domy mieszkalne dla nauczycieli również gminy miejskie.

Zarządzenie ministra W. R. i O. P. w sprawie budynków szkol-

nych jest anulowane troską o zdrowie uczącej się młodzieży. Jednocześnie należy powatpiewać, czy wszystkie postanowienia tego zarządzenia będą mogły być urzeczywistnione wobec dającego się odczuwać wszystkim obywatelom głodu mieszkaniowego i braku odpowiednich funduszy na budowę nowych domów.

Umowy ubezpieczenia w walutach obcych.

P. minister skarbu zarządził, co następuje:

W przypadkach, w których dopuszczalne jest zawieranie umów zabezpieczenia w walutach obcych (art. 6 ustawy z dn. 17 grudnia 1921 r. Dz. U. R. P. nr. 103, poz. 741), instytucje ubezpieczeniowe powinny — celem obliczenia opłat stemplowych — przeliczać te waluty na marki polskie w sposób następujący:

Składki, pobierane w ciągu roku obrachunkowego w walutach obcych, należy przeliczać na marki polskie według przeciętnego kursu giełdy warszawskiej w dniu ostatnim przed pobraniem składki, a sumy ubezpieczone, wypłacane w ciągu tego samego okresu czasu w walutach obcych, wedle przeciętnego kursu tejże giełdy w dniu ostatnim przed wypłatą sumy ubezpieczonej. O ile w dniach tych nie było notowania, dokonuje się przeliczenia według kursu ustalonego po raz ostatni w ciągu okresu sześciomiesięcznego, poprzedzającego dni wskazane. Jeżeli i w powyższym okresie czasu nie było notowania, przyjmuje się ich przeciętną wartość sprzedażną, wedle cen pozagiełdowych, ujawnionych po raz ostatni w ciągu okresu sześciomiesięcznego, poprzedzającego dni wskazane.

Instytucje ubezpieczeniowe obowiązane są w księgach swych wykazywać składki i sumy ubezpieczone tak w walutach obcych, jakoteż w markach polskich i uwidaczniać przy tem dzień i kurs przeliczenia.

Czasopisma, nieposiadające debitu w Polsce.

Jak się dowiadujemy, władze odnośnie odebrały ostatnio debity pocztowy na obszarze Rzeczypospolitej polskiej czasopismem następującym: 1) „Freie Arbeiter Stimme”, wydawanemu w N. Yorku (w żargonie); 2) „Die Internationale” (czasopismo tygodniowe, wydawane w Berlinie w języku niemieckim); 3) „Nowoje Wremia” (czasopismo codzienne, wydawane w Belgradzie w języku rosyjskim).

Wycieczka rumuńska przyjeżdża do Polski.

Jak donoszą, akademja handlowa w Bukareszcie organizuje wycieczkę do Polski. Wezmą w niej udział profesorzy, uczeni i uczniowie w liczbie około 100 osób. Wycieczka opuszcza Bukareszt 5-go lipca, zabawi we Lwowie od 7 wieczór do 8 wieczór, w Warszawie 9—13, Gdańsk 15—16, Bydgoszcz 17, Poznań 18—19, Łódź 20—21, Sosnowiec 22—24, Biela-Bielsk 25, Kraków 26—28, Wieliczka 28 rano. Wyjazd do Bukaresztu 28.

Wydział z drojowisk i uzdrowisk.

Utworzony przed dwoma miesiącami w ministerjum zdrowia, wydział uzdrowisk i drojowisk zajęty jest obecnie rozbudową wielu naszych drojowisk i stacji klimatycznych.

Miedzy innemi, wydział ten opracowuje obecnie szeroką akcję regulacji Zakopanego i w tym celu znosi się ze wszystkimi władzami, które w kwestji tej mają bezpośredni udział, jak tamtejsza gmina, rada miejska, lekarz okręgowy, komisarz rządowy i t. d.

Z chwilą uśnięcia tego tak dotkliwie ciężącego na Zakopanem wielowładztwa, sprawa regulacji tego pięknego uzdrowiska pójdzie szybkim tempem.

Dyscyplinarka a urzędnicy.

Organizacja władz dyscyplinarnych w urzędach państwowych.

Od d. 1 lipca r. b. zacznie obowiązywać nowa ustawa z d. 12 lutego r. b. o organizacji władz dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonariuszom państwowym.

Nowa ustawa znacznie różni się od przepisów dotychczasowych i, co jest rzeczą najważniejszą, zapewnia funkcjonariuszom możliwość bezstronnego rozstrzygnięcia ich spraw.

W myśl ustawy do orzekania w sprawach dyscyplinarnych są powołane komisje dyscyplinarne. Komisje te są następujące: 1) Komisje, czynne przy władzach, podlegających bezpośrednio władzy naczelnej; 2) Komisje, czynne przy władzach naczelnych; 3) wyższa komisja dyscyplinarna, czynna przy prezydencie ministrów. Każda komisja dyscyplinarna składa się z przewodniczącego, jego zastępców i potrzebnej liczby członków, mianowanych na trzy lata. Przewodniczącemu, zastępców i członków wyższej komisji dyscyplinarnej mianuje prezydent ministrów na wniosek władz naczelnych z grona podwładnych urzędników tych władz.

Pierwszą instancją, orzekającą w sprawach dyscyplinarnych, są: 1) Komisje, czynne przy władzach, podlegających bezpośrednio władzy naczelnej, dla urzędników od 12-go do 7-go sierpnia służbowego włącznie oraz funkcjonariuszów niższych, pełniących służbę przy odnośnej władzy lub przy jednej z podległych jej władz; 2) komisje, czynne przy władzach naczelnych, dla wszystkich urzędników, należących do personelu władzy naczelnej oraz urzędników władz podwładnych tego samego działu zarządu państwowego od 6-go stopnia służbowego i wyżej. Drugą instancją dla spraw dyscyplinarnych dla wszystkich urzędników i funkcjonariuszów niższych jest wyższa komisja dyscyplinarna, ustanowiona przy prezydencie ministrów.

Jednocześnie wydział zdrojowiska zajęty jest mającą się rozpocząć w lipcu rozbudową kąpieli w Krynicy i przekształceniem tego zdrojowiska na całoroczną stację klimatyczną.

Niepodjęte miliony.

Wykaz numerów wygranych milionówek, których posiadacze dotąd są nieznanymi: 0.188.747, 0.470.094, 1.054.599, 1.787.047, 2.154.313, 2.486.758.

Szmelc kolejowy.

Nasze dyrekcje kolejowe, którym zawsze wszystkiego brakuje i które z takim wdziękiem umieją przekraczać wszystkie nakreślone ramy swych budżetów, są tak dalece pozbawione pomysowości w zwiększaniu się dochodów w pozycjach tego budżetu, że nie umieją wyzyskać znakomitego plusu swej sytuacji, plusu, który nazywa się szmelc!

W swoim czasie na pytanie ministerjum „ile posiadacie szmelcu?” prawie wszystkie dyrekcje odpowiedziały, że szmelcu mają znikomą ilość lub wcale. Tymczasem gdy obecnie nasz szmelc kolejowy ma zasilić huty górnośląskie i gdy ministerjum kolei zajęło się prowilozycznym obliczeniem, ile go dyrekcje posiadają, okazują się go takie ilości, że po zamianie go na szyny można by zmienić na nowe prawie połowę posiadanych linii w Polsce.

Należy go tylko „ujawnić”.

Każdy niech wie!

Ze w firmie Szmelch i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100, filja 160 najtaniej kupić można:

Suknie szwiot.	5.800	7.500
Suknie kreton.	5.500	4.700
Suknie etamin	8.000	1.000
Spodnieczki szwiot.	3.000	
Palta damsk. kow.	26.000	32.000

Czytajcie „Głos Polski”

Ustawa w szeregu artykułów określa sposób postępowania w komisjach dyscyplinarnych. Całe postępowanie dyscyplinarne ma być otoczone ścisłą tajemnicą; szczegółów z postępowania niewolno podawać do wiadomości publicznej; uchwały i orzeczenia komisji wolno ogłaszać jedynie za zezwoleniem właściwej władzy naczelnej, wydanem na podstawie uchwały komisji.

Od orzeczeń komisji dyscyplinarnej, wydanych w I-ej instancji, może zarówno obwiniony, jak i rzecznik dyscyplinarny, odwołać się do wyższej komisji dyscyplinarnej z powodu orzeczenia o winie i karze i z powodu niezastosowania formalności, ustalającej winę i karę. Odwołanie odracza wykonanie orzeczenia. Odwołanie można wnieść w ciągu dni 15 od chwili otrzymania odpisu orzeczenia komisji dyscyplinarnej na ręce przewodniczącego.

Wprowadzenie w życie postanowień nowej ustawy o organizacji władz dyscyplinarnych przyczyni się nie tylko do zmniejszenia chaosu jaki zazwyczaj, towarzyszył rozprawom dyscyplinarnym w różnych urzędach państwowych wobec braku jednolitego systemu postępowania dyscyplinarnego, lecz przedewszystkiem ograniczy pracę w urzędach centralnych, które rozpatrywały sprawy dyscyplinarne w charakterze instancji ostatecznej. Ustrój dotychczasowy odrywał funkcjonariuszów, będących członkami komisji dyscyplinarnych, od pracy zawodowej, gdyż zawsze w każdym urzędzie naczelnym było dużo spraw dyscyplinarnych do rozpatrzenia.

Obecnie sytuacja się polepszy, ponieważ sprawy dyscyplinarne będą rozpatrywane w trzech komisjach według postępowania, ustalonego w drodze ustawodawczej.

Przy dźwiękach jej ulubionej piosenki...

Publiczność jednej z większych paryskich kawiarni bulwarowych była niedawno świadkiem wstrząsającej sceny. Około godz. 10 wieczorem wszedł do lokalu elegancki młodzieniec i usiadłszy przy jednym ze stolików, poprosił o przybory do pisania. Gdy kelner przyniósł mu żądane przedmioty, młodzieniec zaczął pisać list.

W międzyczasie zaczęła grać orkiestra kawiarniana i lokal zapelniał się gośćmi tak, że zabrakło wolnych stolików. Wobec tego do samotnego młodzieńca przystąpił pewien pan, pytając, czy może usiąść przy tym samym stoliku. Na to otrzymał odpowiedź:

— Nie radzę panu, mam bowiem zamiar popelnic właśnie samobójstwo. I zanim tamtem mógł się zorientować, młodzieniec dobył rewolweru i strzelił sobie w skroń.

Powstała wielka panika; w tej chwili zjawił się lekarz, lecz ratunek okazał się spóźniony. Z pozostawionego na stole listu dowiedziano się, że samobójcą był 27-letni kandydat adwokacki Jerzy Legout. List adresowany był do panny Karoliny A. i zawierał następującą treść:

„Lolul! Od kiedy Cię straciłem, życie nie ma dla mnie celu. Postanowiłem umrzeć, skoro Cię prześlagać nie zdołam. Grają właśnie Twoją ulubioną piosenkę, przy której dźwiękach tak często mówiłem Ci o miłości. Słucham tej melodii po raz ostatni. Zegnaj i bądź szczęśliwa! Jeśli istnieje poza grobem inny, lepszy świat—będę się modlił o Twoje szczęście na ziemi. Twój Jerzy”.

Nieszczęśliwy młodzieniec był jedyną pociechą i podporą matki starszej. Zabralo go jej—zawiedzione uczucie młodego serca.

Letni Teatr

Scala

w ogrodzie.

Dziś premiera! Dziś premiera!
Dziś nowe siły artystyczne! Dziś nowe programy!

